

Sygn. akt IV Ka 63/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2014 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Tadeusz Węglarek

Sędziowie SO Ireneusz Grodek

SO Tomasz Ignaczak (spr.)

Protokolant Dagmara Szczepanik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Janusza Omyły

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2014 roku

sprawy **R. C. i E. K.**

oskarżonych z art.116 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 04.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, art.278§2 kk

z powodu apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 14 listopada 2013 roku sygn. akt II K 311/13

na podstawie art. 437§2 kpk i art. 438 pkt 2 kpk **uchyla zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonych R. C. i E. K. i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Piotrkowie Trybunalskim.**

Sygn. akt IV Ka 63/14

UZASADNIENIE

E. K. został oskarżony o to, że:

I. w okresie od 1 października 2009 roku do 31 grudnia 2009 roku w R., działając wspólnie i w porozumieniu z innym sprawcą bez uprawnienia rozpowszechniał cudzy utwór w wersji oryginalnej działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w sposób szczegółowo opisany w zarzucie na szkodę firmy (...), tj. o czyn z art. 116 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 04.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych;

II. w bliżej nieokreślonym czasie do dnia 9 listopada 2010 roku wspólnie i w porozumieniu z inną osobą w celu osiągnięcia korzyści majątkowej bez zgody osoby uprawnionej uzyskał cudze programy komputerowe szczegółowo opisane w zarzucie, tj. o czyn z art. 278 § 2 kk;

R. C. został oskarżony o to, że:

I. w okresie od 1 października 2009 roku do 31 grudnia 2009 roku w R., działając wspólnie i w porozumieniu z innym sprawcą bez uprawnienia rozpowszechniał cudzy utwór w wersji oryginalnej działając w celu osiągnięcia korzyści

majątkowej w sposób szczegółowo opisany w zarzucie na szkodę firmy (...), tj. o czyn z art. 116 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 04.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych;

II. w bliżej nieokreślonym czasie do dnia 9 listopada 2010 roku wspólnie i w porozumieniu z inną osobą w celu osiągnięcia korzyści majątkowej bez zgody osoby uprawnionej uzyskał cudze programy komputerowe szczegółowo opisane w zarzucie, tj. o czyn z art. 278 § 2 kk.

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 14 listopada 2013 roku sygn. akt II K 311/13:

1. uznał oskarżonego E. K. za winnego zarzuconych mu czynów (z niewielką zmianą opisu) i za to za czyn z pkt I na podstawie art. 116 ust. 2 Ustawy z dnia 04.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych i art. 33 § 2 kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności i karę 60 stawek dziennych grzywny po 10 zł. stawka, a za czyn z pkt II na podstawie art. 278 § 2 kk i art. 33 § 2 kk karę 6 miesięcy pozbawienia wolności i karę 60 stawek dziennych grzywny po 10 zł. stawka;

2. uznał oskarżonego R. C. za winnego zarzuconych mu czynów (z niewielką zmianą opisu) i za to za czyn z pkt I na podstawie art. 116 ust. 2 Ustawy z dnia 04.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych i art. 33 § 2 kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności i karę 60 stawek dziennych grzywny po 10 zł. stawka, a za czyn z pkt II na podstawie art. 278 § 2 kk i art. 33 § 2 kk karę 6 miesięcy pozbawienia wolności i karę 60 stawek dziennych grzywny po 10 zł. stawka;

3. na podstawie art. 85 kk, art. 86 § 1 kk wymierzył obu oskarżonym kary łączne po 8 miesięcy pozbawienia wolności i karę po 80 stawek dziennych grzywny po 10 zł. stawka;

4. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonych wobec oskarżonych kar łącznych pozbawienia wolności na okresy próby po 2 lata;

5. na podstawie art. 46 § 2 kk orzekł od obu oskarżonych nawiązki po 5000 zł. na rzecz firmy (...);

6. orzekł o kosztach sądowych.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez obrońcę obu oskarżonych. Obrońca wywiódł dwie apelacje (oddzielną co do każdego z oskarżonych), ale ponieważ są one tożsame zostaną omówione łącznie.

Apelacje obrońcy zaskarżyły wyrok w całości na korzyść obu oskarżonych. Obrońca zarzucił wyrokowi:

- błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, że oskarżeni dopuścili się zarzuconych im czynów;
- obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść orzeczenia, w szczególności:
- obrazę art. 4 i 7 kpk, poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów, w tym: wyjaśnień oskarżonych i zeznań R. D.,
- 424 kpk poprzez niewskazanie w uzasadnieniu jakie fakty Sąd uznał za udowodnione, na jakich dowodach się oparł i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, a także poprzez sporządzenie wewnętrznie sprzecznego uzasadnienia,
- Art. 7 kpk poprzez nieprzeprowadzenie wszystkich dowodów w sprawie (szczególnie wymienionych w apelacji),
- ponadto co do czynu z pkt II aktu oskarżenia:
- obrazę art. 4 i 7 kpk, poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów poprzez nadinterpretację opinii biegłego,

- art. 5 kpk poprzez tłumaczenie wątpliwości na niekorzyść oskarżonych i przyjęcie, że z opinii biegłego wynika, iż programy komputerowe użytkowane przez oskarżonych są nielegalne w sytuacji, gdy z opinii biegłego wynika jedynie prawdopodobieństwo naruszenia licencji przez użytkowników a nie nielegalność ich pochodzenia,
- art. 74 § 1 kpk poprzez wskazanie w uzasadnieniu jakoby na oskarżonych ciążył obowiązek obalenia zastrzeżeń wynikających z opinii biegłego co do legalności programów komputerowych.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obu oskarżonych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy obu oskarżonych do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca podtrzymał swoje apelacje i wnioski w nich zawarte. Obaj oskarżeni przyłączył się do stanowiska swego obrońcy.

Prokurator na rozprawie apelacyjnej wniósł o nieuwzględnienie apelacji obrońcy i o utrzymanie wyroku w mocy.

Oskarżycielka posiłkowa na rozprawie apelacyjnej przyłączyła się do stanowiska prokuratora.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacje obrońcy okazały się zasadne o tyle, że w wyniku ich rozpoznania doszło do konieczności uchylenia zaskarżonego wyroku co do obu oskarżonych i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Co do czynów z pkt I aktu oskarżenia, to Sąd Rejonowy naruszył dyspozycję art. 7 kpk, art. 410 kpk i art. 424 § 1 pkt 1 i 2 kpk, co miało wpływ na treść rozstrzygnięcia. Nie odniósł się bowiem do całego materiału dowodowego, w tym do zeznań R. G. i M. K., a także do części zeznań A. K.. Zatem, skoro Sąd Rejonowy nie odniósł się do całości materiału ujawnionego na rozprawie, to jego rozumowanie nie może być uznane za logiczne i spójne – gdyż istnieje w nim spora luka. Naruszone zostały zasady procesowe wyrażone w art. 7 kpk i art. 410 kpk. Uchybienia te miały wpływ na treść wyroku, albowiem rzutują na linię obrony oskarżonych wskazujących, że w firmie (...) standardem było przekazywanie klientom zdjęć w najwyższej, umożliwiającej wykonywanie folderów reklamowych rozdzielczości. Ponadto podniesione w apelacjach (zasadnie) wady uzasadniają zaskarżonego wyroku dodatkowo uniemożliwiają prawidłową kontrolę instancyjną (m. in. brak jakiegokolwiek oceny wiarygodności zeznań świadków R. G. i M. K., choć ich zeznania są kluczowe w niniejszej sprawie).

W szczególności Sąd Rejonowy uzasadnił twierdzenie, że oskarżeni dokonali jeszcze w czasie pracy w firmie (...) skopiowania zdjęć mebli należących do R. G. i M. K. tym, że zasadą w tej firmie miało być dokonywanie dodatkowej zapłaty przez klientów za takie zdjęcia w najwyższej jakości. Na dowód tego przedstawiono jednak tylko jedną sytuację i jedną fakturę (vide zeznania R. P. k. 320 – 321 i faktura dotycząca jego zlecenia k. 318). Ten świadek faktycznie dodatkowo zapłacił za udostępnienie mu zdjęcia w najwyższej jakości. Wątpliwości budzi jednak sytuacja, w której w firmie (...) mimo długiego okresu działalności zdołano odnaleźć i przedstawić tylko jedną taką fakturę i tylko jednego takiego klienta. Pozostaje zatem zasadnym pytanie – czy standardem w tej firmie było wydawanie klientom zdjęć w najwyższej jakości w ramach podstawowej ceny, a R. P. po prostu dał się naciągnąć i przepłacił, czy też odwrotnie, standardem było dodatkowe opłacanie takiej usługi, a to R. G. i M. K. potraktowano z jakąś nadzwyczajną atencją i zastosowano wobec nich nadzwyczajną „promocję”. Jest to o tyle ważne, że rzutuje na fundament linii obrony oskarżonych, którzy twierdzą, że zdjęcia wykorzystane później w ramach własnej działalności uzyskali od klientów R. G. i M. K., którzy z kolei wcześniej uzyskali je legalnie od firmy (...) (a świadkowie R. G. i M. K. to potwierdzają). Co więcej, na istniejącą w firmie (...) praktykę przekazywania klientom płyt ze zdjęciami wskazują zeznania A. K., który powołuje się na osobę byłego pracownika tej firmy, niejakiego W. W., mającego według świadka tak czynić (vide zeznania A. K. k. 294v).

Aby zweryfikować te fakty należało – już na etapie postępowania przygotowawczego, gdyż już wtedy podejrzani prezentowali taką linię obrony - najpierw ustalić, a potem przesłuchać pozostałych pracowników firmy (...) na okoliczność udzielania zdjęć klientom tej firmy, a także zgromadzić i przeanalizować faktury tej firmy i dotrzeć do

jej klientów, aby przekonać się, czy ta wystawiona R. P. to wyjątek czy zasada. Bez przeprowadzenia tych dowodów wywód Sądu Rejonowego nie jest bowiem pełny i nie może korzystać z ochrony art. 7 kpk. Nie da się bowiem wykluczyć, że udzielenie przez oskarżonych zdjęć firmie (...) było albo standardem w firmie (...), albo co najwyżej było niedopełnieniem obowiązków pracowniczych przez R. C. i E. K. (które powinno być rozpatrywane jedynie na gruncie prawa pracy ewentualnie prawa cywilnego).

Sąd Rejonowy ustalił, że oskarżeni jednocześnie kopiowali na swoje komputery (na ich dyski twarde) zdjęcia z komputerów firmy (...) i przekazali w porównywalnym czasie na płycie zdjęcia firmie (...), a potem (już po założeniu własnej firmy (...)) otrzymali z powrotem od R. G. i M. K. na płycie te same zdjęcia, które im wcześniej przekazali. Jest to przecież zachowanie nielogiczne, albowiem:

- po pierwsze, po co oskarżeni mieliby w tym samym czasie jeszcze pracując w firmie (...) jednocześnie kopiować na swoje komputery zdjęcia mebli R. G. i M. K. i w tym samym okresie dawać im te zdjęcia w najwyższej jakości. Przecież logika nakazywałaby, żeby wykonali tylko jedną z tych dwóch czynności – albo licząc na przyszłe zyski powinni skopiować zdjęcia z firmy (...) i nie przekazywać ich właścicielom mebli, aby potem na tym zarobić, albo przekazać im te zdjęcia po to, żeby potem od nich je uzyskać i na nich pracować;
- po drugie, jeżeli oskarżeni już skopiowali by te zdjęcia na dyski twarde swoich komputerów, to po co mieliby potem odbierać je od R. G. i M. K. na płycie (przecież już je mieli).

Sąd Rejonowy się do tych kontrowersji nie odniósł, dlatego jego rozumowanie jest niepełne i jako takie nie może być uznane za logiczne. Dodatkowo brak jakiegokolwiek oceny zeznań R. G. i M. K. uniemożliwia zajęcie stanowiska, czy Sąd Rejonowy dał im wiarę, a tym samym popadł w w/w nielogiczność, czy też może nie dał im wiary – ale jeśli tak to dlaczego i w jakim zakresie ?.

Odpowiedź na w/w pytanie ułatwiłby jeden dowód, o który aż prosiło się już na etapie postępowania przygotowawczego, a o którym ani prokurator, ani później Sąd nie pomyślał – a mianowicie ustalenie, w jakiej dacie pliki ze zdjęciami z firmy (...) znalazły się na twardych dyskach komputerów oskarżonych. Przecież jeżeli znalazły się one tam przed datą wskazywaną jako data wtórnego przekazywania zdjęć przez R. G. i M. K. oskarżonym, to obalaloby to linię obrony oskarżonych o otrzymaniu zdjęć w legalny sposób od ich właścicieli, a jeżeli w tej dacie, to potwierdzałoby ją. Dyski te zostały zabezpieczone jako dowody rzeczowe, więc przeprowadzenie takiej ekspertyzy było i nadal jest możliwe.

Nieodzowne wydaje się również zabezpieczenie płyty, którą R. G. przekazał oskarżonym – przecież świadek cały czas ją posiada (vide k. 294v). Analiza tej płyty pozwoli na odpowiedzenie na pytania, czy zdjęcia odnalezione na dyskach twardych komputerów oskarżonych są tożsame ze zdjęciami na tej płycie – jeżeli nie, to faktycznie będzie to świadczyło o tym, że niezależnie od przekazania firmie (...) płyty oskarżeni dodatkowo skopiowali jeszcze inne zdjęcia na dyski swoich komputerów.

Powyzsze uchybienia miały wpływ na treść wyroku i spowodowały jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania co do obu oskarżonych w zakresie czynów z pkt I aktu oskarżenia.

Co do czynów z pkt II aktu oskarżenia kwalifikowanych z art. 278 § 2 kk Sąd Rejonowy całkowicie pominął zawarty w aktach sprawy protokół oględzin komputerów, zawarty na k. 238 akt sprawy (a więc dokument, który powstał jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego i który został przez prokuratora całkowicie zignorowany). Wynika nieo, że na jednostkach komputerów posiadanych przez oskarżonego E. K. znajdują się m. in. naklejki, które korespondują z treścią jego wyjaśnień (k. 233) i które mogą świadczyć o istnieniu tzw. „atrybutów legalności” posiadanych przez niego programów. Niestety, ani prokurator, ani Sąd się do tego nie odniósł, mimo że biegły wskazywał na takie właśnie elementy jako „atrybuty legalności” wymienionych w zarzucie programów (vide k. 203). W dodatku nie sposób nie odmówić racji skarżącemu, że opinia biegłego, na której oparto akt oskarżenia (a potem wyrok skazujący) nie jest kategorierna, wskazuje jedynie na możliwość wykorzystywania programów niezgodnie z licencją, co nie jest jednoznaczne ze stwierdzeniem, iż dokonano „uzyskania programu komputerowego bez zgody osoby uprawnionej”.

Wszak biegły swoją opinię wydał na tej podstawie, że klucze do tych programów znajdują się w Internecie, przy czym na podstawie tej opinii nie da się wykluczyć, że znalazły się tam później, już po nabyciu programów przez oskarżonych. Oczywiście, jest to mocna poszlaka, która może (zwłaszcza przy braku „atrybutów legalności”) wskazywać na wyczerpanie przez oskarżonych dyspozycji art. 278 § 2 kk, ale jedynie poszlaka. Naprawdę w demokratycznym państwie prawa po prostu nie można w procesie poszlakowym poprzestać na zawartym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdzeniu, że „w zakresie programów objętych zarzutami II oskarżeni nie obalili tych zastrzeżeń”, a już tym bardziej nie w sytuacji, w której jeden z oskarżonych (E. K.) wskazuje na „atrybuty legalności” posiadanych przez siebie programów. Dodajmy, że istnienie tych atrybutów jest uprawdopodobnione w świetle protokołu oględzin (k. 238) zignorowanym przez prokuratora i Sąd.

Taki sposób procesowania i rozumowania narusza dyspozycję art. 410 kpk i art. 7 kpk, albowiem Sąd nie wziął pod uwagę całości materiału dowodowego, a w związku z tym jego rozumowanie nie jest pełne i nie może korzystać z ochrony jaka daje art. 7 kpk. Ponadto narusza to dyspozycje art. 5 § 2 kpk, albowiem zakłada nieznaną polskiemu prawu procesowemu zasadę domniemania winy i przerzuca obowiązek udowodnienia niewinności na oskarżonych (podczas gdy powinno być dokładnie odwrotnie, to nie oskarżeni winni obalać jakieś zastrzeżenia biegłego, tylko to prokurator powinien wykazać ponad wszelką wątpliwość nie „zastrzeżenia” tylko ich winę). Powyższe uchybienia miały wpływ na treść wyroku i spowodowały jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania co do obu oskarżonych również w zakresie czynów z pkt II aktu oskarżenia.

Z w/w powodów zaskarżony wyrok musiał zostać uchylony w całości co do obu oskarżonych, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Co więcej, Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim dostrzega, że błędy rzutujące na konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku swoją ***genezę mają już w postępowaniu przygotowawczym***. Przecież już w toku tego postępowania podejrzani prezentowali linię obrony wskazującą na legalne wejście w posiadanie inkryminowanych zdjęć, już wówczas jeden z podejrzanych wskazywał na istnienie atrybutów legalności zakwestionowanych w opinii biegłego programów komputerowych, a w/w linia obrony już na tamtym etapie została uprawdopodobniona poprzez protokół oględzin komputera E. K. i poprzez zeznania R. G. i M. K..

Już na tamtym etapie prokurator powinien:

- dopuścić dowód z uzupełniającej opinii biegłego informatyka na okoliczność, czy wskazane i odnalezione u E. K. „atrybuty legalności” są związane z programami zabezpieczonymi na jego komputerze oraz, czy da się wykluczyć, że klucze do programów komputerowych zabezpieczonych u podejrzanych znalazły się w dostępie publicznym w Internecie później, już po legalnym nabyciu tych programów przez podejrzanych, a także co oznacza sformułowanie o wykorzystywaniu programów niezgodnie z licencją i czy jest to równoznaczne z uzyskaniem ich bez zgody osoby uprawnionej;
- zabezpieczyć płytę ze zdjęciami o której mówił R. G.;
- zlecić zbadanie zawartości tej płyty pod kątem ustalenia, czy jest możliwe wskazania daty umieszczenia na niej zapisów a jeśli tak, to w jakiej dacie one powstały;
- zlecić biegłemu informatykowi przeprowadzenie ekspertyzy i ustalenie, w jakiej dacie na zabezpieczonych dyskach twardej komputerów podejrzanych pojawiły się inkryminowane zdjęcia, czy są to zdjęcia tożsame z tymi przekazanymi na płycie przez R. G. i z tymi, jakie umieszczono w folderze wyprodukowanym przez firmę (...);
- ustalić i przesłuchać pracowników (...) na okoliczność udzielania klientom tej firmy zdjęć najwyższej jakości w ramach podstawowej usługi;
- ustalić i przesłuchać klientów (...) na okoliczność udzielania klientom tej firmy zdjęć najwyższej jakości w ramach podstawowej usługi;

- zabezpieczyć i przeanalizować faktury firmy (...) na okoliczność, czy praktykowane było pobieranie od klientów dodatkowej opłaty za zdjęcia o najwyższej jakości pozwalającej na produkcję folderów reklamowych.

Zaniechanie przeprowadzenia tych czynności stanowi istotny błąd postępowania przygotowawczego, zaniechano bowiem weryfikacji sensownej linii obrony podejrzanych (mimo, że taki obowiązek spoczywał na organach postępowania przygotowawczego).

Uzupełnianie tych braków obecnie przez Sąd powoduje znaczne trudności, wobec konieczności poszukiwania dowodów i ich weryfikacji. Nie chodzi bowiem jedynie o wydanie uzupełniającej opinii przez biegłego i przesłuchanie jednego czy dwóch pracowników - sprawa jest o wiele bardziej złożona. Chodzi przecież o poszukiwanie i przesłuchiwanie nie tylko pracowników firmy (...) ale i wskazanych przez nich klientów oraz zabezpieczenie, zgromadzenie a potem przeanalizowanie znacznej liczby faktur pod kątem umieszczenia w nich dodatkowej opłaty za zdjęcia, a następnie docieranie do świadków powiązanych z tymi fakturami. Wszystko to jest typową pracą śledczą polegającą na poszukiwaniu dowodów i weryfikacji ich przydatności dla dalszego postępowania, tak, aby już na etapie postępowania przygotowawczego „odsiać ziarno od plew” i przedstawić Sądowi konkretne i wartościowe dowody.

Dlatego przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności rozważy skierowanie sprawy na posiedzenie w przedmiocie wydania postanowienia o zwrocie sprawy prokuratorowi w trybie art. 345 § 1 kpk w celu uzupełnienia w/w istotnych braków postępowania przygotowawczego.

Wobec powyższego orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.